

была довольно умеренной, что было обусловлено необходимостью сотрудничества в сферах общих интересов Москвы и Вашингтона.

Ключевые слова: внешняя политика США, американско-российские отношения, администрация Джорджа Буша, авторитаризм в России.

* * *

УДК 94 (438) (092)

Stroynowski A.

dr hab. prof. AJD Instytut, Historii Akademia
im. Jana Długosza w Częstochowie,
andrzej.stroynowski@gmail.com

SZCZĘSNY STANISŁAW POTOCKI – THE ACTIVITY PARLIAMENTARY

Stanisław Szczęśny Potocki is the form known generally. However he didn't have solid education. He wasn't able to match the good wife for himself. However he possessed the great property and influence. And therefore he was playing the great role in history of the Commonwealth Polish-Lithuanian in the other middle of 18th age. He is most often judged wrongly. He has been accused of: pride, the weakness of character, being subject to such people's influence, how: czarina Katarzyna II Large, Grigorij Potiomkin, Seweryn Rzewuski and Ksawery Branicki Franciszek. Potocki is too responsible for the rise of the confederation of Targowica and the 2nd he lost of Polish-Lithuanian Commonwealth.

They are forgetting about his activity in the Sejm, whom in 1782 years – 1786 was leading as the senator and ruthenian governor. In 1788 wanted the year to become the president of the Sejm. And therefore he gave ruthenian governor's office up and he became the member of Parliament from Braclaw. However he became the president of the Sejm of Stanisław Malachowski. However they aren't speaking about of him speeches in the Sejm and about their importance. It is the indubitable error. Potocki has always performed in these four next Sejms in matters of consequence. In 1782 supported the decision about to remove the bishop Kajetan Sołtyk. He showed deftly that the bishop was mentally ill. In 1784 of year opposed for paying for the king's debts. He called on to savings then. He gave too the example to generosity for needs for the state. He ensured money then on 24 cannons and 400 soldiers of infantry. In 1786 was defending the freedom of the statement from the year in the Sejm. He occurred against the law-breaking election of gentility. The project reported reforms of regional councils. In 1788 was trying to lead the king from the year to the agreement with the opposition. He was defending existence of the military department of the unremitting piece of advice then. He was warning against the alliance with Prussia and he didn't want of breaking with Russia. He went out from Poland finally in January 1789, because he didn't agree with changes. The end of his career was in the Sejm. Potocki was making a speech in the intelligible way, gaining recognition assembled. He was making a speech quite hardy, because only 16 times during these 4 Sejms. However they referred to his speech of only important matters. They were arousing the interest and he has often been admired for his devotion to the state. Potocki in one's speeches has always tried to refer to rational arguments. He has never exceeded also in his occurrences of limits of the good manners.

Keywords: Potocki Szczęśny Stanisław, Polish-Lithuanian Commonwealth, the Polish parliamentary of XVIII age, Ukraine of XVIII age.

Postać Stanisława Szczęśnego Potockiego wydaje się być powszechnie znaną. Napisano już wiele o jego wychowaniu i rodzinie, osobowości i charakterze, majątku i jego zatraceniu, a głównie szeroko o jego negatywnej roli w ostatnich latach istnienia Rzeczypospolitej [1-3; 4, s. 576; 5-7; 8, s. 325; 9-13; 14, s. 42-51]. Z reguły są to opinie zdecydowanie niekorzystne dla Potockiego, którego walory umysłowe prezentowane są w oparciu o znaną ocenę Stanisława Augusta Poniatowskiego „...wojewoda ruski to jest wół ze złotymi rogami, trzeba je wycierać, aby się nimi świecił, aby tym mu je zetrzeć” [15, s. 187], a tylko czasem łagodzone przypomnieniem surowego wychowania przez rodziców, stratą zamordowanej żony Gertrudy, czy niewiernością jego kolejnych małżonek, którą wyróżniała się Józefina z Mniszchów, która „...zdradza go na każdym kroku z każdym niemal spotkanym mężczyzną” [2, s. IX]. Przytaczanie poglądów zawartych w tych pracach nie jest tu celowe, ponieważ wymagałoby zbyt wiele miejsca, a nie ma też chyba sensu, ponieważ zagadnienia te traktuję jako znane i opracowane, chociaż zawsze mogą pojawiać się nowe próby interpretacji. Tu zaś pragnę zająć się mniej znaną kwestią aktywności sejmowej Szczęśnego

Potockiego, by na jej podstawie dokonać analizy systemu głoszonych przez niego wartości i poglądów. Analiza jego sejmowych wystąpień winna też dać odpowiedź na pytanie o jego sprawność oratorską i intelektualną, jak również realność jego koncepcji i aspiracji politycznych.

Na jego aktywność sejmową niewątpliwie wpływało wychowanie i wykształcenie, raczej typowe dla ówczesnych magnatów, czyli oparte na osłyszonych kontaktach z rodzicami i oddaniu pod opiekę domowego nauczyciela, jakim był ks. Maurycy Wolf (Wolff) z kolegium pijarów. Dzięki niemu młody Potocki zyskał umiejętności stylistyczne, a także poznał podstawy poetyki, chociaż nie opanował zasad pisowni polskiej i francuskiej, co rodzi nawet podejrzenie o dysleksję. Uzupełnieniem domowej edukacji stała się edukacyjna podróż – podjęta już po zabójstwie jego żony, Gertrudy z Komorowskich – do Austrii, Włoch, Szwajcarii i Francji. Ta edukacyjna podróż w towarzystwie ks. Wolfa i Karola Brühla nie była długa, bo trwała zaledwie od lutego 1771 do grudnia 1772 i chyba niezbyt wiele dała [15, 187; 16, s. 21-34; 17, s. 282-297]. W wieku 20 lat, po śmierci rodziców, musiał rozpocząć swoje dorosłe życie od starań o utrzymanie majątku i wywikłanie się z procesu z Komorowskimi. W wieku 22 lat (1.XII.1774) ożenił się z Józefiną z Mniszchów, z którą zdecydowali się w 1776 roku na wyprzedaż majątków galicyjskich i przeniesienie się do Rzeczypospolitej, do dóbr humańskich, zakładając swoją rezydencję w Tulczynie, tam budując podstawę swoich wpływów. Jednocześnie młody magnat, poprzez nadanie w 1774 Orderu Św. Stanisława i w 1775 roku Orła Białego, zachęcany był przez króla do wkroczenia do polityki. Jednak zbliżył się też hetmanem Franciszkiem Ksawerym Branickim i to zadecydowało, że w 1776 roku nie udało mu się zdobyć dla siebie mandatu poselskiego w Winnicy, do której nie dotarł powstrzymany przez wojska rosyjskie. Pomimo zapewnień o swej lojalności nie zyskał królewskiego wsparcia przy staraniach (w 1780) o utworzenie z dóbr humańskich majoratu, zobowiązanego do utrzymywania regimentu 400 żołnierzy, czy też gdy chciał zakupić od Adama Ponińskiego urząd podskarbiego wielkiego koronnego. Dopiero po powrocie z podróży do Włoch młody Potocki zdołał wrzeczcie zbliżyć się do dworu i w efekcie tego został 28.IV.1782 wojewodą ruskim, a swoją postawą w czasie sejmu sołtykowskiego zyskał zaufanie ambasadora Otto Magnusa Stackelberga, potwierdzone przyznaniem w grudniu 1782 rosyjskiego Orderu Św. Andrzeja [15, s. 184-186].

Dopiero więc w 1782 roku nastąpił sejmowy debiut Potockiego, który znalazł się w senacie jako świeżo mianowany wojewoda ruski i jako taki został wyznaczony do składu deputacji dla kontroli Komisji Skarbu Koronnego, której przewodniczącym został biskup łucki Feliks Turski [18, s. 18, 68-69]. Kandydował też do Rady Nieustającej, uzyskując wśród senatorów małopolskich najlepszy wynik – 131 głosów, gdy biskup Maciej Garnysz zyskał ich tylko 83 [18, s. 34]. Dla określenia ówczesnej postawy politycznej Szczęśnego Potockiego zasadnicze znaczenie ma jego mowa wygłoszona 22.X w czasie dyskusji nad oceną legalności działań kapituły krakowskiej i Departamentu Wojskowego w czasie ubezwłasnowolnienia biskupa Kajetana Sołtyka. Swoją debiutancką mowę zaczął w sposób tradycyjny, zgodny z kanonem tego typu wystąpień, od podkreślenia wyjątkowości charakteru króla i wartości polskich swobód, które pozwalają na podejmowanie debaty

o funkcjonowaniu najwyższych władz wykonawczych. Dopiero po tym rytualnym wstępie zgłosił wątpliwość odnośnie zasadności rozpoczynania przez sejmujących dyskusji w sprawie biskupa Sołtyka, uznając ją za materię nie tyle polityczną, co medyczną. Tu zakwestionował twierdzenia hetmana Seweryna Rzewuskiego o dobrym stanie zdrowia i umysłu biskupa krakowskiego, wyrażone w liście skierowanym do sejmu, uznając je za powtarzanie zasłyszanych opinii, a nie opieranie się na faktach. Odwołując się do własnych obserwacji z ostatniego spotkania z biskupem Sołtykiem potwierdził fakt jego obłąkania, czy przynajmniej pomieszania zmysłów. W tej sytuacji decyzję o poddaniu biskupa kurateli uznał za uzasadnioną. Zgodził się jedynie z wątpliwościami odnośnie sposobu rozwiązania problemu przez kapitułę krakowską, co jednak radził pozostawić sądom, jako odpowiednim do rozstrzygania takich problemów, szczególnie w odniesieniu do osób stanu szlacheckiego, z jakich składała się kapituła. Nie uznał też za wskazane powoływanie specjalnych sądów, skoro już takie istnieją. Wskazał jednak na uchybienie Rady Nieustającej w chwili wydawania rezolucji w sprawie Sołtyka, gdyż wkroczyła przy tym w stanowienia prawa, co wymaga oczywistej korekty przez sejm, zgodnie z powszechnie stosowaną procedurą w trakcie oceniania jej działalności. Po tych uzasadnieniach wezwał sejmujących do zakończenia debaty nad tą kwestią, która tylko zbędnie zabiera czas przeznaczony na stanowienia prawa i poprawę losu Rzeczypospolitej [18, s. 187-188]. Po tak precyzyjnym wywodzie w czasie późniejszych sporów i ostatecznego głosowania nie wygłaszał już szerszych uzasadnień dla swojego stanowiska, uznając decyzje Rady Nieustającej w sprawie kapituły krakowskiej za w pełni uzasadnione [18, s. 392].

Trzeba uznać, że zręczne wystąpienia Szczęsnego Potockiego na sejmie 1782 roku przyczyniły się do zniweczenia opozycyjnych planów braci Potockich (Ignacego i Stanisława Kostki) [19, s. 338-340; 20, s. 127; 15, s. 186; 21, s. 159]. Jednocześnie zaskarbił sobie nimi wdzięczność króla, który udzielił mu poparcia w kolejnych wyborach na konsyliarza Rady Nieustającej (1782-1784 i 1784-1786), powołał w 1783 do składu Komisji Edukacji Narodowej (nie wykazywał tam jednak żadnej aktywności) i wreszcie zezwolił na zakupienie w 1784 roku od Józefa Stępkowskiego za 18 000 dukatów dowództwa dywizji ukraińsko-podolskiej z rangą generała-lejtnanta (w 1788 pozwolił jeszcze kupić od Alojzego Brühla rangę generała artylerii koronnej, a którą występował na Sejmie Czteroletnim). Z przyjętych obowiązków wojskowych wywiązywał się z najwyższym zaangażowaniem, co było szczególnie widoczne w czasie rozpoczynającej się wojny rosyjsko-tureckiej, gdy regularnie informował Departament Wojskowy o pojawiających się zagrożeniach [22, s. 100]. Dzięki uzyskaniu komendy nad częścią armii koronnej zabezpieczył swoje dobra przed groźbą buntów chłopskich, jednocześnie zyskując wdzięczność szlachty i sławę obrońcy kresów południowo-wschodnich. To pozwoliło mu na budowanie swoich wpływów w województwach południowo-wschodnich. Do budowania pozycji politycznej wykorzystał też swój majątek, w którym same skoncentrowane dobra humańskie obejmowały 9 miast i 265 wsie i przynosiły dochód w granicach 1,5-3 mln zł. Jednocześnie potrafił dość długo utrzymywać niezależność i

nie włączać się do ostrych sporów politycznych, dzięki czemu mógł spokojnie umacniać swoją pozycję, zachowując opinię regalisty i jednocześnie utrzymując bliskie kontakty z przywódcami opozycji [23; 24, s. 68; 25, s. 260; 26, s. 92; 15, s. 185-186; 7, s. 52-55]. Dzięki temu mógł kontrolować sejmiki województw kresowych Korony, chociaż formalnie współpracując z Michałem Jerzym Mniszchem, przywódcą stronnictwa dworskiego [28, s. 105; 29, s. 62; 30, s. 480-484; 15, s. 186]. Dzięki współpracy z dworem lub opozycją zawsze miał wśród posłów swoich protegowanych spośród krewnych, powinowatych, przyjaciół czy klientów. Do tego grona zaliczali się: Jan Nepomucen Czetwertyński, Benedykt Hulewicz, major Antoni Lanckoroński, Adam Moszczeński, płk Fabian Oyrzyński, Aleksander, Jerzy Michał, Piotr i Seweryn Potoccy, Jan i Józef Rudniccy, Adam Rzewuski, Antoni Suchodolski, Jan Suchorzewski, Dyzma Tomaszewski, a także Antoni Złotnicki [31, s. 623-624; 32, s. 627-630; 33, s. 127-129; 34, s. 99-100; 35, s. 755; 36, s. 604-605; 37, s. 438-440; 19, s. 338-340; 20, s. 127; 38, s. 87-91; 27, s. 53-55, 95; 39, s. 266; 40].

Tak silna pozycja budziła oczywiście zawiść lokalnych przywódców stronnictwa królewskiego, głównie Grocholskich, którzy związani byli z upowszechnieniem królewskich słów o *złoty rogach* Szczęsnego Potockiego w czasie sejmików poselskich 1784 roku [15]. Słowa te zachwiały regalistyczną postawą wojewody ruskiego, który na sejmie zdecydował się silniej zaznaczyć swoją niezależną postawę, chociaż początkowo wydawało się, że nie poprze też opozycji. Również nie spodziewał się tego król, o czym świadczyło ponowne umieszczenie go na liście popieranych kandydatów do Rady Nieustającej [41; 2, s. 24,35]. W trakcie obrad tego sejmu Szczęsny Potocki początkowo nie zdradzał chęci wspierania opozycji, rzeczowo przedstawiając sprawozdanie z kontroli Komisji Skarbu Litewskiego. Wskazał w niej poważne zaniedbania dawniejszych urzędników, widoczne w sposobie dokumentowania czynności skarbowych i dlatego wnioskował o wprowadzenie odpowiedzialności finansowej za niedopełnienie obowiązków. Podkreślał poważne zaległości w wypłacie należnych wynagrodzeń w niewielkich nawet kwotach, podając przykład oczekiwania marszałka Władysława Gurowskiego przez kilka lat na 4 tysiące złotych. Jeszcze gorsze skutki pociągać miało zaleganie z wypłatami wojsku litewskiemu, gdy wszystkie nadwyżki powinny być kierowane na potrzeby powiększenia armii. Ogólnie uznał jednak działalność tej magistratury za spełniającą oczekiwania i podkreślał zasługi Stanisława Augusta przy jej powołaniu [43, s. 288-293; 42, s. 237-238].

Na poszerzenie ambicji politycznych wskazywała jednak już jego mowa z 23 października, wygłoszona w czasie rozłączania się izb, w której pojawiły się akcenty charakterystyczne dla nowego stylu jego wypowiedzi. W napuszonych słowach podkreślał obowiązek szlachcica i senatora do wyrażenia swojego zdania, co stanowiło wstęp do podjęcia krytyki upadku rycerskich obyczajów. Uznał lata *gnuśnego pokoju* za szczególnie niekorzystne dla ducha narodu, który z żołnierzy przekształcił się w rolników i prawników, nabierając też zgubnych ambicji sięgania po kolejne zaszczyty i nagrody. Jednocześnie krytykował wiarę w słuszność hasła *Polska nierządem stoi i stać będzie*, w rezultacie którego sejmy były zrywane. Rozbiór uznał za

karę, ale i jednocześnie szczęście, bo zmusił do szukania dróg naprawy państwa, do odradzanie się ducha obywatelskiej równości i sprawiedliwości, w czym bardzo pomógł wybór dobrego władcy. Podkreślając, że to król podaje cenne propozycje, wzywa sejm do pracy i poucza o konieczności załatwiania wszystkich spraw bieżących i udzielenie absolutorium magistratorem, poparł propozycje od tronu, jako zbawienne dla kraju. Nie zgodził się tylko z propozycją wyznaczenia pensji dla sędziów deputatów, uznając to za zbędne, jako sprzeczne z zasadami cnoty bezinteresowności obywatelskiej. W zakończeniu swojej mowy przedstawił też Potocki swój pogląd na potrzeby kraju, uznając za najważniejszą sprawę odbudowę rolnictwa, rzemiosła, górnictwa i handlu by w ten sposób uzyskać środki na wzmocnienie armii, która powinna być rozbudowywana poprzez zwiększenie ilości szeregowych żołnierzy. Mowę zakończył zapowiedzią przekazania Rzeczypospolitej ofiary w postaci 24 armat i regimentu 400 żołnierzy, który zobowiązał się utrzymywać do swojej śmierci. Dość powszechnie jego ofiarę odebrano jako powrót do rzymskich ideałów, do legendarnego Cincinata, łączącego cnoty żołnierza, obywatela i rolnika [42, s. 296-298; 43, s. 294-301, 547-549; 44, s. 67].

Ważną, wskazującą już na przechodzenie Potockiego na opozycyjne pozycje, była jego mowa w czasie głosowania nad przejęciem przez skarb państwa długów królewskich. Mowa ta była rewolucyjna w samej treści i formie, bo zawierała właściwie niekończącą się pochwałę króla, jako wyniesionego na tron tylko dzięki osobistym cnotom, który może i winien dawać osobisty przykład wszystkim obywatelom, gdy w krajach rządzonych przez despotów naród może tylko ozdabiać swych władców przepychem. Od tak wielkiego władcy, jak Stanisław August należy zaś oczekiwać osobistego przykładu skromności i oszczędności. I dopiero po tych peanach pod adresem władcy pojawiło się zasadnicze stwierdzenie, że wierząc w te cnoty głosuje przeciw spłacie królewskich długów przez państwo [43, s. 513-517]. Mowa ta, chociaż umiarkowana w formie, była jednak bardzo dotkliwą naganą królewskiej rozrzutności, ponieważ stanowiła wyraźne nawiązanie do głosów krytyki wygłaszanych już na wcześniejszych sejmach i otwierała drogę do szukania szlacheckiego poparcia [43, s. 517; 45; 46, s. 244; 47]. Antykrólewska postawa Potockiego zyskała uznanie opozycji, która nieomal natychmiast (27.XII.1784) wynagrodziła go godnością wielkiego mistrza „Wielkiego Wschodu Narodowego”, którą przejął po zmarłym Andrzeju Mokronowskim [48, s. 137,176; 49, s. 49; 15, s. 187; 50, s. 17]. Potwierdzeniem nowych związków politycznych stał się zjazd opozycji w Humaniu w lipcu 1785 roku, a następnie udział Szczęsnego Potockiego w zjeździe w Puławach, gdzie 15 VI 1786 odbyła się też premiera – dedykowanej mu – „Matki Spartanki” [51, s. 124; 52, s. 13; 53, s. 407; 54, s. 26]. Właśnie wówczas Szczęsny Potocki osiągnął szczyt popularności i wpływów, gdy podziwiano jego patriotyzm, osiągnięcia kulturalne i gospodarcze, a także zabiegano o jego poparcie, którym ostatecznie obdarzył opozycję pomimo nacisków króla, prymasa Michała Poniatowskiego i nawet Stackelberga [55, ark. 743, k.69; 56, s. 123; 57, s. 133; 58, s. 172-178; 26, s. 100].

Potwierdzeniem tej nowej orientacji Potockiego stał się jego podpis – obok Franciszka Ksawerego Branickiego i Ignacego Potockiego – na manifestie z 11.X.1786, przygotowanym przez Kazimierza Rzewuskiego [59, s. 172-

178]. Pomimo tak jasnego opowiedzenia się po stronie opozycji Potocki nie przejawiał większej aktywności oratorskiej na tym sejmie, by swoją pierwszą poważną mowę wygłosić dopiero 26 października. Wyróżniała się ona jednak zawartością ciekawych koncepcji. Po pierwsze odnosiła się do szczególnie aktualnej na tym sejmie kwestii funkcjonowania, a właściwiej rwaną sejmików, o co opozycja obciążała króla i jego stronników [60, s. 83; 27, s. 180-190; 61]. W krytyce tego proceduru przodował Szczęsny Potocki: „...przemoc Obywateli, lub kredytem Dworu wspartych, jak ciągną niebaczących współbraci, jak raz strachem, drugi raz nadzieją, czasem wpojeniem fałszywych ambicji, wolnych z własnej wyzuwają wolności. Cóż mówić o gorszących rozdwojeniach? O wstydzających krwawych zamiast obrad utarczek?, które zbyt często szanowanych Obywateli, od sprawowania Urzędów oddalają publicznych... Z takich to sejmików Posłowie... posłusznymi na Sejmach stają się. A jeden rozkaz zamyka usta” [62, s. 2]. Według niego ta praktyka łamania zasad demokracji na sejmikach przekładała się również na obniżanie roli sejmu. Tu zwłaszcza ubolewał nad obniżeniem znaczenia wolnego głosu posła i senatora, nad zminimalizowaniem skuteczności oratorstwa sejmowego poprzez wprowadzenie partyjnej dyscypliny: „Gorliwa częstokroć Mowa, wzruszyła izby na moment, serca cnotliwe wolność kochające, jednym słowem, prawdziwie Polskie, ukazały nieraz swe czucie... Cóż po tym? gdy natychmiast z jednej strony bojaźń, z drugiej inne względy, utłumiły ten szlachetny zapal. Mówcę fanatykiem osądzono, Rzeczplą zdesperowaną uznano, a interes własny, wszystkiego miejsca ogarnął” [62, s. 1]. Rzecz znamienna, że tym razem Potocki nie ograniczył się do krytyki istniejącego stanu rzeczy, ale przygotował też ciekawy projekt uzdrowienia funkcjonowania sejmików szlacheckich „O potrzebie ubezpieczenia wolności stanu rycerskiego”, który pod swoim nazwiskiem – Szczęsny jako senator nie mógł przedstawiać projektów konstytucji sejmowych – zgłosił 28 X 1786 poseł braclawski Jerzy Michał Potocki. Ostatecznie projekt nie został na tym sejmie zamieniony w prawo pomimo braku oficjalnego sprzeciwu izb [62, s. 601-602, 898-905; 63, s. 446-447; 27, s. 327].

W tej mowie z 26.X. Szczęsny Potocki odniósł się również do problemów międzynarodowych. O ile jeszcze w 1784 roku wydawał się zwolennikiem orężnej obrony kraju, potępiając *lata gnuśnego pokoju*, o tyle na tym sejmie popierał już ideę pokojowego rozwoju, zgodnego z jego przekonaniem o konieczności pogodzenia się z rosyjską protekcją, co określane jest czasem mianem rusofilstwa Szczęsnego. W tym zakresie bliski był koncepcjom królewskim, ujmowanym przez niego jednak w dość zgraną formę: „... wolność Narodowa dobrze zgadza się z sąsiadów naszych interesem... Do szczęśliwości Rzeczplitej mało zależy, by obszerne posiadała Państwo, ale w tym, by takie miała ustanowione Prawa, któryby pospolitą wolność i równość Obywatelską, nieskazitelnie utrzymywały. Nie potrzeba nam do szczęścia podbitych Polaków” [62; 15, s. 187]. Łączył tu tak bliskie swojemu sposobowi myślenia zagadnienia: szlacheckiej wolności i bezpieczeństwa na kresach wschodnich. Natomiast uchylił się od określenia swojego stosunku do kontrowersyjnej wówczas indygenatów i nobilitacji, pozostawiając tu swoim stronnikom możliwość atakowania królewskich propozycji,

jako naruszających przywileje szlacheckie i osłabiających obronność Rzeczypospolitej [62, s. 703-704, 755; 64, s. 112]. Być może z powodu wypowiedzi Szczęsnego w kwestii stosunków międzynarodowych, jak i jego znajomości problemów militarnych na Ukrainie, poseł wołyński Tadeusz Błędowski zaproponował 27.X by Potocki udał się ze specjalną misją do Katarzyny II, by przedstawić jej sprawę gwałtów czynionych przez regiment Jana Michała Sołłohuba [65, s. 316]. Za kandydaturą Potockiego przemawiać mógł fakt jego żywego zainteresowania możliwościami rozwoju handlu czarnomorskiego poprzez Rosję, co miało przynieść ożywienie gospodarcze województw kresowych [62, s. 212]. Wydaje się jednak, że tego wyjazdu nie chciał ani król, ani nawet opozycja, która wysuwała innych kandydatów i w rezultacie pomysł ten nie doczekał się realizacji [66, s. 265-276; 62, s. 530-533, 593-599]. Świadczyło to o braku zaufania do Szczęsnego Potockiego, który wówczas prezentował właściwie tylko własne poglądy, odbiegające zdecydowanie od koncepcji dworu i oświeczonej opozycji [67, s. 100; 27, s. 55]. Porażka ta zmuszała do szukania taktycznych kompromisów przed kolejnym sejmem.

Dlatego w 1787 roku doszło do pozornej ugody z królem w czasie jego bytności w Tulczynie, w drodze powrotnej z Kaniowa. Tu znowu Szczęsny zadziwił swoją dobroczynnością uwalniając mieszczan tulczyńskich od powinności [15, s. 185]. Porozumiewając się z monarchą jednocześnie szukał bezpośredniego porozumienia z Katarzyną II, której przedstawił projekt zawiązania konfederacji i zaciągu kawalerii do walki z Turcją. Wierzył też, że zostanie marszałkiem sejmu 1788 roku i dlatego zrezygnował 16.VI.1788 z urzędu wojewody ruskiego by ubiegać się o poselstwo. Tym większe było jego rozgoryczenie gdy marszałkiem obrano Stanisława Małachowskiego [68, rkps.1325, 52k; 2, s. 26; 4, s. 105, 117, 121; 69, s. 250; 70, s. 163]. Nie potrafił też odnaleźć się w nowej sytuacji politycznej, gdy załamywały się dotychczasowe linie politycznych podziałów, gdy pojawiały się zaczęły tendencje emancypacyjne spod protektoratu Rosji, którym był zdecydowanie przeciwny [26, s. 146; 71, s. 632; 72, s. 92; 73, s. 25]. Nic więc dziwnego, że na Sejmie Czteroletnim początkowo nie wyróżniał się aktywnością, ograniczając się do podejmowania wątków proceduralnych [74, s. 86]. Nadal jednak był sławiony za patriotyzm, jak i za swoje uwagi wyrażane na sejmie 1786 roku [74, s. 183].

Korzystając z tej przyjaznej atmosfery 27.X.1788 roku wygłosił swoją pierwszą – niezbyt długą – mowę na tym sejmie, wzywając do wzmocnienia armii, jako gwaranta bezpieczeństwa kraju i własnych fortun. Zapewniał, że gdyby dorosłym był już w czasie pierwszego rozbioru to wezwałby króla i naród do walki z obcą przemocą by przynajmniej zaznaczyć opór, zamiast uległość uczestników sejmu rozbiorowego jeszcze nagradzać. Patriotycznie grzmiał, że wówczas lepiej należało w jednej z królem spojrzeć mogile niż przeżywać chwile hańby. Chwaląc decyzję sejmu o podniesieniu liczby wojska do stu tysięcy jednocześnie głosił, że nie ma ona żadnego znaczenia do chwili ustanowienia nowej władzy nad tak wzmocnioną armią, a głównie do czasu zapewnienia finansów na jej funkcjonowanie. Bez finansów i odpowiedniej władzy nad wojskiem, najlepiej podległej bezpośrednio sejmowi,

widział zaś tylko zagrożenie ze strony takiej armii dla wolności obywatelskich, które mogą być zagarnięte przez żądną absolutnej władzy, a zwykły obywatel będzie zagrożony ze strony źle opłacanego wojska [74, s. 193-195]. Włączył się też, zabierając 5 razy głos, do dyskusji w czasie pamiętnej sesji 3.XI.1788 roku, na której decydowały się losy Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej. Przedstawił wówczas poprawki do projektu posła poznańskiego Moszczeńskiego, dotyczące władzy nad wojskiej. Według niego zamiast *niepewnej Straży* całą władzę nad wojskiem miał przejąć sejm nieustający, zawsze gotowy do wznowienia obrad, chociaż sprawujący ją za pośrednictwem Departamentu lub Komisji, którą każdy ma prawo pozwać za przekroczenie uprawnień. Chciał też by kierujący wojskiem mieli ograniczone związki z Radą Nieustającą, sprowadzające się do składania raportów w czasie podejmowania działań bojowych [74, s. 221-225]. Dyskusja zmierzała jednak nie w kierunku dokładniejszego opisanie uprawnień władz wojskowych lecz do rozstrzygnięcia sprawy komendy pomiędzy utrzymaniem Departamentu a powołaniem Komisji Wojskowej, odsuwając na czas przyszły wnoszoną przez Potockiego kwestię ustanowienia sejmu nieustającego. Tu szczególne znaczenie miały wystąpienia marszałka Kazimierza Nestora Sapiechy, który opierając się na konstytucji o *Porządku Sejmowania* odrzucał możliwość decydowania projektów dopiero składanych (w tym Potockiego). Nadal jednak mówcy podkreślali patriotyzm i zasługi Potockiego, który w głosowaniu jawnym swój głos dał *in suspenso* (wraz z Sewerynem Potockim braclawskim), gdy reszta głosowała za lub przeciw Departamentowi [74, s. 311].

Nas kolejnej sesji Szczęsny wygłosił długą mowę, w której wyrażał najwyższe uznanie dla 24-letniego panowania Stanisława Augusta, który miał szczęście poznać całą miłość i siłę przywiązania, której nie mogą zaznać despoci. Przypominał też chwile załamania w czasach *Potopu*, gdy Jan Kazimierz z garstką wiernych nawet musiał opuścić kraj by nie ugiąć się pod przemocą, którą zdołano odeprzeć i zamienić w zwycięstwo dzięki cnotom Stefana Czarnieckiego. Na pamiątkę tych zwycięstw dał projekt postawienia na Karkowskim Przedmieściu w Warszawie pomnika Stefana Czarnieckiego, jako wzoru rycerza polskiego, obiecując też finansowo wspomóc tę budowę [74, s. 328]. Mowa ta często była wspominana w późniejszych wystąpieniach innych posłów (K.N. Sapieha, Antoni Czetwertyński), traktujących ją za wzór szacunku dla króla i patriotyzmu, potwierdzanego też w czasie skutecznej obrony granic południowych Rzeczypospolitej. Kolejna mowa Szczęsnego, wygłaszana w rocznicę koronacji, miała nieomal wizjonerski charakter, zaczynając się od słów: „Taki jest los Wolnych Narodów, że z zbytniego opuszczenia, do zbytniego przenoszą się zaufania, y gdy o obronie swojej pomyślą, już się obronnemi być sądzą. Z tą prędkością o Obywatelach myślić przyzwyczajeni, dać y odebrać ufność, winić bez winy, przebaczać winy bez przyczyny jest prawie równo” [74, s. 516]. Żądał szybkiego ustalenia kształtu Komisji Wojskowej i przystąpienia do zapewnienia wojsku źródeł finansowania, by umocnić państwo i wolność narodu. To wystąpienie wzmocniło pozycję Potockiego, który zbierał zewsząd pochwały dla jego patriotyzmu, łączone z projektami specjalnego uhonorowania jego postawy. W grudniu Szczęsny Potocki został przez króla mianowany

posłem do Petersburga, chociaż nigdy nie rozpoczął wypełniania tej misji [74, s. 647]. W czasie późniejszych dyskusji nad powiększeniem wojska, a zwłaszcza przy omawianiu mocno kontrowersyjnego projektu powołania legionu Karola Stanisława Radziwiłła, często odwoływano się do przykładu Potockiego, który za swoją ofiarę w 1786 roku nie domagał się żadnych nagród. Ostatecznie jednak okazało się, że Szczęsny Potocki proponując wystawienie w ciągu jednego roku legionu 10 tysięcy żołnierzy zastrzegł sobie i spadkobiercom mianowanie jego dowódców oraz, że ma on stacjonować w dobrach tulczyńskich i humańskich [74, s. 762]. Co najdziwniejsze, to projekt Potockiego spotkał się jednak z dość życzliwym przyjęciem, chociaż nigdy nie zdecydowano się przyjęcie takiego rozwiązania [75]. Natomiast stale podkreślano jego zasługi, szczególnie przypominając dbałość o utrzymanie porządku w województwach ruskich i obronę dóbr szlacheckich przed groźbą buntu chłopskiego [74, s. 917]. Sam Szczęsny zobowiązał się natychmiast wyruszyć na Ukrainę by powstrzymać groźbę ewentualnego wybuchu buntu. Jednocześnie jednak w dwóch kolejnych wystąpieniach wezwał sejm do zmiany projektów podatkowych, uznając podwójne podymne za szczególnie niekorzystne dla dóbr w województwach wschodnich Podkreślał przy tym, że ten protest składa w imieniu szlachty z tamtych województw, a nie we własnym, bo uznaje swój majątek i życie za godne poświęcenia dla kraju. Żądał ustalenia stałych podatków, równych dla wszystkich województw Rzeczypospolitej, bo tylko w ten sposób można zabezpieczyć byt całego kraju, nie obciążając doraźnymi podatkami tylko czterech województw wschodnich [74, s. 908,921]. Szczęsny Potocki faktycznie dotrzymał słowa i z Warszawy udał się do swojej dywizji. Jeszcze z Ostroga wysłał raport – referowany sejmującym przez K.N. Sapiechę – o sytuacji na Wołyniu, w którym sugerował wzmocnienie garnizonów, ale nic nie wspominając o buncie, o którym tak długo dyskutowano w Warszawie [74, s. 1242]. Swoją dywizją ukraińsko-podolską dowodził do listopada 1789 roku, gdy po wzięciu urlopu wyjechał z kraju do Potemkina, chociaż poruszając się bardzo okrężną drogą przez Niemcy.

Powrócić miał do kraju dopiero wraz z rosyjskimi wojskami, nie uczestnicząc już w obradach ostatniego sejmu Rzeczypospolitej w 1793 r. [15, s. 187] Okoliczności i skutki tego powrotu niewątpliwie przyćmiły wcześniejsze dokonania Szczęsnego Potockiego. Dla wielu stał się symbolem zdrady i zaślepienia własną próżnością. Dla pokolenia doświadczonego przez powstania narodowe nie było to jednak tak oczywiste, bo dostrzegano jego realizm w ocenie położenia międzynarodowego Rzeczypospolitej, jak i zasługi w dziedzinie unowocześnienia gospodarczego i kulturalnego kraju, czy przynajmniej własnych dóbr [36, s. 162-163]. Tu zaś wypada przyznać jego wystąpieniom sejmowym wysoki kunszt, chociaż obecnie stosowane przez niego formy retoryczne brzmią przynajmniej archaicznie. Posługiwał się jednak językiem swojej epoki w sposób naprawdę sprawny. Tok wywodu był logiczny, bez tak częstych wówczas powtórzeń. Nigdy też nie przekroczył w swoich wystąpieniach granic dobrego wychowania, nikogo wprost nie oskarżając, czy obrażając. Nie był też gadułą sejmowym, bo w ciągu tych sejmów, w których uczestniczył wygłosił ledwo 16 mów i przemówień się, co świadczy o wyjątkowym umiarze [76; 77, s. 183-206; 78, s. 79-91]. Przynajmniej kilka z nich było ważnych,

odnoszących się do zagadnień istotniejszych od bieżącej walki politycznej. Przygotował też ważny projekt reformy prawa sejmikowego, które stało się podstawą rozwiązań Sejmu Czteroletniego.

References

1. Chrzęszczewski A. Pamiętnik oficjalisty Potockich z Tulczyna. – Warszawa, 1976.
2. Pan na Tulczynie. Wspomnienia o Stanisławie Szczęsnym Potockim, jego rodzinie i dworze / Zebrał i wyd. A. Czartkowski. – Lwów-Poznań, 1925.
3. Czernecki J. Mały król na Rusi i jego stolica Krystynopol. – Kraków, 1939.
4. Kalinka W. Sejm Czteroletni. – Kraków, 1895. – T. I. – S. 125-140. – T. II.
5. Kraszewski J.I. Starościna bełzka. – Warszawa, 1885.
6. Lord R.H. Drugi rozbiór Polski / Przeł. A. Jaraczewski. – Warszawa, 1973.
7. Łojek J. Dzieje pięknej Bitynki. – Warszawa, 1975.
8. Łojek J. Potomkowie Szczęsnego. Dzieje fortuny Potockich z Tulczyna 1799-1921. – Lublin, 1981. – S. 325.
9. Łojek J. Upadek Konstytucji 3 maja. – Wrocław, 1976.
10. Serczyk W. Projekty i realizacja reform gospodarczych w dobrach Szczęsnego Potockiego // Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. – 1962. – № 56.
11. Serczyk W. Włość humańska w drugiej połowie XVIII w. // Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. – 1962. – № 35.
12. Smoleński W. Konfederacja targowicka. – Kraków, 1903.
13. Smoleński W. Ostatni rok Sejmu Wielkiego. – Kraków, 1897.
14. Wąsicki J. Konfederacja targowicka i ostatni sejm Rzeczypospolitej. – Poznań, 1952. – S. 42-51.
15. Potocki S.S. do króla 6 VIII 1784 / Wg: E. Rostworowski. Potocki Stanisław Szczęsny // Polski Słownik Biograficzny. – T. XXVIII. – S. 187.
16. Stroynowski A. Błędy w wychowaniu magnatów polskich w XVIII w. // Dziecko w świecie innowacyjnej edukacji, współdziałania i wartości / Red. U. Szuścik, B. Oelszlaeger, L. Wollman. – Cieszyn, 2011. – T. II – S. 21-34.
17. Stroynowski A. Podróże edukacyjne w XVIII wieku (na przykładzie Poniatowskich) // Migawki z podróży poprzez dzieje / Red. M. Franz i B. Siek. – Toruń, 2011. – S. 282-297.
18. Dyaryusz Sejmu Wolnego ordynaryjnego Warszawskiego... MDCCLXXXII [P. Kicińskiego]. – Warszawa, 1782. – S. 18, 68-69.
19. Michalski J. Sejmiki poselskie 1788 roku // Przegląd Historyczny. – 1960. – T. LI. – S. 338-340.
20. Puławski K. Z korespondencji Mniszcha // Szkice i poszukiwania historyczne. – Petersburg, 1890. – T. II – S. 127.
21. Grochulska B. Potocki Stanisław Kostka // PSB. – T. XXVIII. – S. 159.
22. Czaja A. Między tronem, buławą a dworem petersburskim. Z dziejów Rady Nieustającej 1786-1789. – Warszawa, 1988. – S. 100.
23. Potocki S.S. do Potockiego I. (11 listów od 10 VI 1778 – III 1781). – Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. – Archiwum Publiczne Potockich 279a.
24. Branicki F.K. do Potockiego I. 20 V 1786. – AGAD, APP 279. – S. 68.
25. Dębicki L. Puławy (1762-1830). Monografia życia towarzyskiego, politycznego i literackiego. – Lwów, 1887. – T. I. – S. 260.
26. Rostworowski E. Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja. – Warszawa, 1966. – S. 92.
27. Stroynowski A. Opozycja sejmowa w dobie rządów Rady Nieustającej // Studium z dziejów kultury politycznej. – Łódź, 2005. – S. 52-55.
28. Anusik Z. Kontakty polityczne Jerzego Michała Potockiego ze Stanisławem Szczęsnym Potockim w latach 1786-1788 // Zeszyty Wiejskie. – Z. VI, 2002. – S. 105.
29. Przeździecki A. Podole, Wołyń, Ukraina. Obrazy miejsc i czasów. – Wilno, 1841. – T. I. – S. 62.
30. Rosner A. Mniszech Michał Jerzy Wandalin // PSB. – T. XXI. – S. 480-484.
31. Anusik Z., Stroynowski A. Rudnicki Jan Gwalbert Bonawentura // PSB. – T. XXXII. – S. 623-624.
32. Anusik Z., Stroynowski A. Rudnicki Józef // PSB. – T. XXXII. – S. 627-630.
33. Czeppé M. Potocki Franciszek Piotr // PSB. – T. XXVIII. –

- S. 127-129.
34. Dymnicka-Wołoszyńska H. Moszczeński Teodor Wojciech // PSB. – T. XXII. – S. 99-100.
35. Grochulska B. Potocki Aleksander // PSB. – T. XXVII. – S. 755.
36. Iwanowski E. Rozmowy o polskiej Koronie, przez E. Heleniusza. – Kraków, 1873. – T. I. – S. 604-605.
37. Kowecki J. Lanckoroński Antoni Józef // PSB. – T. XVI. – S. 438-440.
38. Rostworowski E. Moszczeński Adam // PSB. – T. XXII. – S. 87-91.
39. Szczygielski W. Referendum trzeciomajowe. Sejmiki lutowe 1792. – Łódź, 1994. – S. 266.
40. Dworzaczek W. Genealogia. – Warszawa, 1959. – Cz. II.
41. Regestr osób do wyboru na konsyliarzów do Rady Nieustającej – Lista dworska. – AGAD, Zbiór Popielów. – 107, k. 46.
42. Dyaryusz Sejmu wolnego Ordynaryjnego grodzieńskiego sześciodzielnego... MDCCLXXXIV... – Warszawa, 1785. – S. 24, 35.
43. Potocki S.S. Mowa... przy Rozłączeniu Izby Poselskiej... 23 X 1784 // Zbiór mów różnych w czasie sześciodzielnego sejmiku grodzieńskiego roku 1784 mianych. – Warszawa, 1785. – S. 294-301.
44. Krasicki I. Potockiemu wojewodzie ruskiemu [bmd. Por. T. Mańkowski] // Genealogia sarmatyzmu. – Warszawa, 1946. – S. 67.
45. Moszczeński W. Mowa... 2 XI 1780 // Zbiór mów różnych w czasie sejmiku Sześciodzielnego Roku 1780 Mianych. – Wilno, 1780.
46. Zienkowska K. Stanisław August Poniatowski. – Wrocław, 1998. – S. 244.
47. Michalski J. [rec.:] Krystyna Zienkowska, Stanisław August Poniatowski, Zakład Narodowy Ossolińskich. – Wrocław, 1998. – 412 s.
48. Hass L. Sekta farmazonii warszawskiej. Pierwsze stulecie wolnomularstwa w Warszawie (1721-1821). – Warszawa, 1980. – S. 137, 176.
49. Wojtowicz J. Masoneria w XVIII wieku. Czynniki integracji czy dezintegracji społecznej? // Między Barokiem a Oświeceniem. Nowe spojrzenie na czasy saskie / Pod. red. K. Stasiewicz i S. Achremczyka. – Olsztyn, 1996. – S. 49.
50. Rostworowski E. Religijność i polityka wyznaniowa Stanisława Augusta // Życie kulturalne i religijność w czasach Stanisława Augusta Poniatowskiego / Red. M. M. Drozdowski. – Warszawa, 1991. – S. 17.
51. Aleksandrowska E. Książkin Franciszek Bogoria Dionizy // PSB. – T. XIII. – S. 124.
52. Handelsman M. Adam Czartoryski. – T. I. – Warszawa, 1948. – S. 13.
53. Klimowicz M. Oświecenie. – Warszawa, 1972. – S. 407.
54. Szczygielski W. Przełomy oświeceniowe w polskiej kulturze politycznej w drugiej połowie XVIII w. // Acta Universitatis Lodzensis, Folia Historica. – Z. 22, 1985. – S. 26.
55. Branicki F. K. do I. Potockiego 20 V 1786; F. K. Branicki do I. Potockiego 27 XI 1786. – AGAD. – APP 279. – K. 69. – Ark. 743.
56. Rostworowski E. Sprawa aukcji wojska na tle sytuacji politycznej przed Sejmem Czteroletnim. – Warszawa, 1957. – S. 123.
57. Zahorski A. Stanisław August polityk. – Warszawa, 1966. – S. 133.
58. Zaleski B. Korespondencja krajowa Stanisława Augusta z lat 1784 do 1792. – Poznań, 1872. – S. 44-46.
59. Manifest... Senatorów, Ministrów, Posłów... 11 X 1786 // Zbiór mów, głosów, przymówień, manifestów etc. Mianych na sejmie R. 1786. – Warszawa, 1787. – T. I. – S. 172-178.
60. Filipczak W. Rugi poselskie i losy „rozdwojonych” sejmików przedsejmowych w latach 1778-1786 // Czasopismo Prawno-Historyczne, 1997. – T. XLIX. – Z. 1-2. – S. 83.
61. Stroynowski A. Rozdwojony sejmik podolski 1786 r. Wokół reformy sejmików w koncepcjach Potockich [w druku].
62. Projekt. Porządek sejmikowania // Zbiór mów 1786. – T. I. – T. II.
63. Anusik Z. Parlamentarne doświadczenia Jerzego Michała Potockiego // Kultura parlamentarna epoki staropolskiej / Studia pod redakcją Andrzeja Stroynowskiego. – Warszawa, 2013. – S. 446-447.
64. Ratajczyk L. Przewyciężenie kryzysu militarnego Polski przed reformami Sejmu Czteroletniego. – Warszawa, 1975. – S. 112.
65. Romaniuk P.P. Sołhob Jan Michał // PSB. – T. XL. – S. 316.
66. Diariusz 1786. – AGAD, Archiwum Królestwa Polskiego. – Cz. II. – S. 265-276.
67. Rostworowski E. Republikanizm polski i anglosaski w XVIII wieku // Miesięcznik Literacki, R. XI, 1976. – Nr 8. – S. 100.
68. Gazeta pisana z Warszawa 12 VI 1788. – Biblioteka Kórnicka. – Rkps 1325. - K. 52.
69. Waniczkówna H. Czartoryski Adam Kazimierz // PSB. – T. IV. – S. 250.
70. Urzędnicy województwa ruskiego XIV-XVIII wieku [Spisy, oprac. K. Przyboś]. – Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk – Łódź, 1987. – S. 163.
71. Michalski J. Dyplomacja polska w latach 1764 – 1795 // Historia dyplomacji polskiej / Pod red. Z. Wójcika. – Warszawa, 1982. – S. 632.
72. Rostworowski E. Rzeczpospolita w okresie rządów Rady Nieustającej // Historia Polski / Pod. red. S. Kieniewicz, W. Kuli. – Warszawa, 1958. – T. II. – Cz. I. – S. 92.
73. Zielińska Z. Kollataj i orientacja pruska u progu Sejmu Czteroletniego. – Warszawa, 1991. – S. 25.
74. Diariusz Sejmu Wielkiego, XML-TEI // Edition encoded by Agnieszka Królczyk and Rafał T. Prinke. – Biblioteka Kórnicka PAN, 2005. – S. 86.
75. Jezierski J. Mowa... dnia 15 Września 1789 Roku powiedziana, bmd.
76. Krakowski B. Oratorstwo polityczne na forum Sejmu Czteroletniego. Rekonesans. – Gdańsk, 1968.
77. Stroynowski A. O oratorstwie politycznym sejmów stanisławowskich // Przegląd Nauk Historycznych, 2006. – R. V. – Nr 1 (9). – S. 183-206.
78. Stroynowski A. Problem oratorstwa sejmowego czasów stanisławowskich // Częstochowski Teki Historyczne, 2010. – T. I. – S. 79-91.

Stroynowski A., a doctor of habilitation, professor of Academy of the name of Jan Długosz, Institute of history of Academy of the name of Jan Długosz, is in Chenstohov (Poland), andrzej.stroynowski@gmail.com

Szczęśny Stanisław Potocki - the activity parliamentary

Stanisław Szczęśny Potocki is the form known generally. However he didn't have solid education. He wasn't able to match the good wife for himself. However he possessed the great property and influence. Potocki is too responsible for the rise of the confederation to Targowica and the 2nd he lost of Polish-Lithuanian Commonwealth. They are forgetting about his activity in the Sejm. Potocki was making a speech in the intelligible way, gaining recognition assembled. He was making a speech quite hardly, because only 16 times during these 4 Seyms. However they referred to his speech of only important matters. They were arousing the interest and he has often been admired for his devotion to the state. Potocki in one's speeches has always tried to refer to rational arguments. He has never exceeded also in his occurrences of limits of the good manners.

Keywords: Potocki Szczęśny Stanisław, Polish-Lithuanian Commonwealth, the Polish parliamentary of XVIII age, Ukraine of XVIII age.

Стройновский А., доктор габилитований, професор Академії імені Яна Длугоша, Інститут історії Академії імені Яна Длугоша в Ченстохові (Польща), andrzej.stroynowski@gmail.com

Парламентська діяльність Станіслава Щенного Потоцького

Завжди найбільш висвітленим є особисте життя і фінансове становище Станіслава Щенного Потоцького. В історіографії підкреслюються недоліки в його освіті і залежність від впливу радників, що привело його до скликання Торговицької конфедерації, яка перекреслила всі його попередні заслуги. Не говориться, однак, про його парламентську діяльність. Він говорив досить рідко, тому що тільки 16 разів виступав протягом роботи цих 4 сеймів. У своїх виступах Потоцький завжди намагався звертатися до раціональних аргументів, хоча іноді також ефективно звертався до емоцій слухачів. Він ніколи також не переступав у своїх виступах етичних рамок.

Ключові слова: Станіслав Щенни Потоцький, Річ Посполита, Сейм, Україна, XVIII століття.

Стройновский А., доктор габилитований, професор Академії імені Яна Длугоша, Інститут історії Академії імені Яна Длугоша в Ченстохові (Польща), andrzej.stroynowski@gmail.com

Парламентская деятельность Станислава Щенного Потоцкого

Наиболее изученным в науке есть личная жизнь и финансовое положение Станислава Щенного Потоцкого. В историографии подчеркиваются недостатки в его образовании и зависимость от мнения советников, приведшее в результате к Торговицкой конфедерации, которая перечеркнула его предыдущие заслуги. Не говорится, например, о его парламентской деятельности, которую в 1782 – 1786 годах осуществлял как сенатор, а в период работы Четырехлетнего сейма – брацлавского посла. Он говорил редко, выступал лишь 16 раз вступал во время работы 4 сеймов. В своих выступлениях С. Потоцкий всегда апеллировал к рациональным аргументам. Он никогда не переходил в своих выступлениях этических “границ”.

Ключевые слова: Станислав Щенны Потоцкий, Речь Посполитая, Сейм, Украина, XVIII век.